

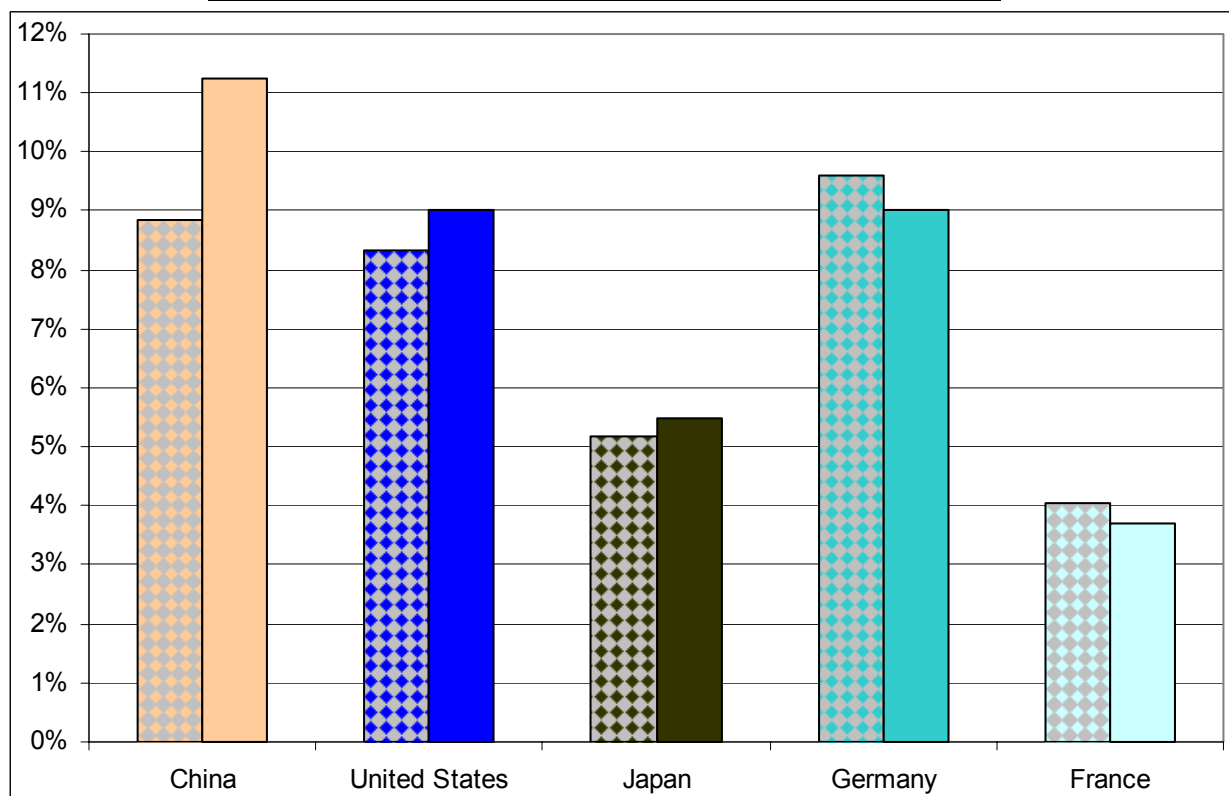
Unia Europejska – coraz mniej znaczący eksporter, Polska lepiej od innych

**Poprawa sytuacji w zakresie światowego handlu odnotowana w 2010 r.
potwierdza trendy dające się zaobserwować jeszcze przed kryzysem**

Analiza Euler Hermes, światowego lidera w branży ubezpieczeń należności

Na znacznej poprawie sytuacji w zakresie handlu międzynarodowego, która nastąpiła w 2010 r., skorzystały wszystkie regiony. Zgodnie z oczekiwaniami kontynentem, który w latach 2007-2010 odnotował najwyższą stopę wzrostu handlu międzynarodowego, była Azja (z wyłączeniem Japonii), co wynikało głównie ze znacznej poprawy koniunktury w Chinach. Jednocześnie udział europejskiego eksportu w globalnym handlu spadł, a eksport ze Stanów Zjednoczonych i Japonii wzrósł jedynie nieznacznie.

Udział w światowym handlu: 2010 rok w porównaniu do 2007



Polska – jak wypada w tym zestawieniu?

Jak wyglądał polski eksport na przestrzeni ostatnich, kryzysowych przynajmniej na świecie, lat?

W 2008 roku polski eksport jeszcze rósł (denominowany w euro - nawet o ok. 13%), aby dosyć gwałtownie zmniejszyć się o jeszcze większą wartość (-17%) w 2009 roku. Dzięki zmianom kursu walutowego polscy eksporterzy nie odczuli tego spadku popytu boleśnie (w przeliczeniu na złote odnotowano nawet wzrost wpływów), natomiast rok 2010 to powrót do poziomu sprzedaży za granicę z 2008 roku. **Odbicie polskiego eksportu w 2010 roku było blisko dwukrotnie większe niż wzrost eksportu strefy euro** – (polski eksport denominowany w Euro +19,5% za GUS, wobec +10,6% wzrostu eksportu strefy euro). Nie wpłynęło to oczywiście znacząco na wynik całej Unii – nadal wielokrotnie większa jest wartość (a więc i wpływ na wspólny wynik) eksportu Niemiec czy Francji, a Polska zajmuje dopiero 27-28 miejsce na świecie pod względem wartości eksportu (nasz udział w jego globalnym wolumenie wynosi ok. 1%).

W podziale na główne sektory oraz kierunki eksportu:

- Polska jest w tej chwili eksporterem nowoczesnych produktów technologicznych – elektroniki użytkowej, AGD, RTV – spotyka się nawet określenie „Chiny Europy”, co oddaje masowość produkcji w naszym kraju. Można więc powiedzieć, iż **w tej kategorii kraj nasz wyszedł zwycięsko w kategorii eksportu**. Perspektywy na przyszłość nie są jednak tak jednoznaczne – mimo znacznych nakładów inwestycyjnych pamiętać trzeba, iż są to produkty globalnych koncernów a Polska nie jest równocześnie ośrodkiem tworzenia i wdrażania nowych technologii, co gwarantowałoby utrzymanie produkcji w długiej perspektywie. Wraz ze zmianami m.in. w polityce handlowej UE opłacalność produkcji w naszym kraju może się zmienić (przykładem jest chociażby niepewność związana z ochroną europejskiego rynku paneli ciekłokrystalicznych)
- Podobnie – **na plusie zakończyła ubiegły rok branża spożywcza** – nasz kraj jest eksporterem żywności netto, a dynamika tego wzrostu wyniosła 40% w okresie 2007-2010 (za Ministerstwem Rolnictwa, denominowane w PLN – a więc także z uwzględnieniem wahań kursu złotówki).
- Motoryzacja – **także odnosi sukcesy, chociaż może nie na skalę niemiecką** – przynajmniej w eksporcie pojazdów samochodowych. Siłą naszej motoryzacji jest głównie produkcja części samochodowych i silników – okres kryzysu raczej wzmocnił a nie osłabił ich producentów kosztem dostawców z Europy zachodniej. Eksport pojazdów samochodowych był mniejszy niż rok wcześniej – ich produkcja raczej rośnie u naszych zachodnich i południowych sąsiadów, ale przynajmniej z udziałem polskich komponentów.

Jak mówi Tomasz Starus, dyrektor Oceny Ryzyka w Euler Hermes:

*„W odniesieniu do Polski można wskazać pozytywne, jak i negatywne aspekty związane z naszym eksportem. Pozytywne to chociażby to, iż w ciągu ostatniej dekady nasza gospodarka jest wyraźnie bardziej konkurencyjna i proeksportowa – w 2010 roku wpływy z tytułu eksportu odpowiadały 1/3 naszego PKB, czyli wzrosły o 80% w stosunku do poziomu z 2000 roku. (wtedy 18%, dane za GUS w PLN). **Negatywne jest zaś to, iż wciąż jeszcze jest on słabo zróżnicowany pod względem jego kierunków – jesteśmy zakładnikami koniunktury w Europie (blisko 80% eksportu trafia do UE), nie korzystamy zaś z ożywienia na rynkach azjatyckich. **Niepokojąco niska jest też nasza innowacyjność** – czynnik z czasem bardziej kluczowy w eksporcie niż koszty produkcji, będące jak dotychczas na głównym miejscu troski rządzących (np. rozmaite strefy ekonomiczne to wszak zmniejszenie wpływów, ale przynoszące w miarę szybkie spektakularne sukcesy w postaci miejsc pracy). Inwestycje w promowanie nowoczesnych technologii są zaś rzeczywiście kapitałochłonne, a przede wszystkim trudne organizacyjnie (koordynacja wysiłków w zakresie szkolnictwa, polityki fiskalnej etc.) i nie przynoszące szybkich (czytaj: politycznych) efektów. Zamiast tego mamy raczej karykaturalne nierzadko inwestycje w nowoczesną gospodarkę polegające na dofinansowywaniu efemerycznych stron internetowych (zbyt często nastawionych na trwanie, przejedzenie dotacji a nie realny rozwój)... W efekcie kraj nasz jest centrum produkcyjnym, ale raczej odtwórczym niż innowacyjnym, co nie gwarantuje utrzymania w długiej perspektywie tego statusu – a p.w. oznacza mniejsze wpływy Polski w porównaniu do macierzystych krajów firm będących eksporterami nowoczesnych technologii.***

Zwycięzcy i przegrani sektor po sektorze: raczej potwierdzenie niż zaskoczenie

Rozpatrując handel światowy wg. branż, kraje które odnoszą w nich sukcesy eksportowe mogą być jednocześnie przegranymi... nie będąc w stanie zaspokoić popytu wewnętrznego

	Zwycięzcy		Przegrani	
Produkty rolno-spożywcze	Brazylia	Chiny	Chiny	Japonia
Produkty technologiczne	Chiny	Hong Kong	Niemcy	Japonia
Branża chemiczna	Chiny	Japonia	Chiny	Francja
Farmacja	Irlandia	Szwajcaria	Japonia	St. Zjednoczone
Dobra inwestycyjne	Chiny	Południowa Korea	Chiny	
Motoryzacja	Niemcy	Południowa Korea	Francja	St. Zjednoczone

Sytuacja w zakresie handlu międzynarodowego poprawiła się na całym świecie, lecz dało się zaobserwować wyraźne różnice pomiędzy poszczególnymi sektorami. W sektorze produktów rolno-spożywczych i farmaceutycznym handel wzrósł do poziomów powyżej wartości odnotowanych w 2007 r., natomiast branży samochodowej nadal do nich daleko.

– *Chiny nie były jedynym krajem, który skorzystał na poprawie koniunktury: Brazylia znacznie zwiększyła swój udział w rynku produktów rolno-spożywczych, a Korea Południowa w sektorze motoryzacyjnym. Kilka krajów uprzemysłowionych w dalszym ciągu zajmuje wiodącą pozycję w branży samochodowej oraz w sektorze chemicznym, farmaceutycznym i dóbr kapitałowych – stwierdza Wilfried Verstraete, Prezes Zarządu Grupy Euler Hermes. – Oczywiście państwa te stoją teraz przed nie lada wyzwaniem, by utrzymać swój udział w rynku eksportu. Mogą to osiągnąć jedynie poprzez zwiększanie przewagi technologicznej, co wiąże się ze znacznymi nakładami na badania i rozwój.*

- **Sektor produktów rolno-spożywczych: Brazylia dołącza do czołówki**

Światowy eksport produktów rolnych i rolno-spożywczych wzrósł w latach 2007-2010 pod względem wartości o ponad 20% do 1.100 miliardów dolarów.

- Brazylia odnotowała spektakularny wzrost eksportu produktów rolno-spożywczych, którego większość trafiła na chiński rynek. Choć w odpowiedzi na zwiększony popyt wewnętrzny import do Brazylii także wzrósł, kraj posiada znaczną nadwyżkę handlową w tym sektorze.
- Chiny, będące jednym z głównych importerów produktów rolno-spożywczych, wykazują coraz bardziej ujemny bilans handlowy w tym sektorze. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że deficyt handlowy Państwa Środka wzrośnie jeszcze bardziej, biorąc pod uwagę presję na wzrost światowych cen produktów rolnych.

- **Produkty technologiczne: Azja umacnia swoją dominację**

W 2010 r. eksport produktów technologicznych osiągnął wartość 1.200 miliardów EUR, wzrastając tym samym o 6% względem roku 2007.

- Chiny potwierdziły swoją wiodącą pozycję w tym sektorze: ich udział w globalnym eksporcie produktów technologicznych wyniósł aż 27%. Na drugim miejscu znajdował się Hong-Kong (10%). W latach 2007-2010 te dwa kraje wykazały największy wzrost udziału w eksporcie tego typu towarów.
- Korea Południowa prześcignęła Japonię pod względem eksportu produktów technologicznych.
- Niemcy są w dalszym ciągu największym europejskim eksporterem w tym sektorze, choć straciły część przewagi i wykazują ujemny bilans handlowy.

- **Branża chemiczna: Kraje uprzemysłowione wciąż na czele**

W 2010 r. eksport produktów chemicznych osiągnął wartość 1.170 miliardów EUR, tj. o 3% więcej niż w roku 2007.

- Największymi eksportami są w dalszym ciągu Stany Zjednoczone i Niemcy: należy do nich odpowiednio 11% i 10% rynku, przy czym kraje będące producentami ropy naftowej kontrolują znaczną część segmentu chemikaliów podstawowych.
- Chiny, których eksport wzrósł aż o 30%, nadal nie są w stanie zaspokoić nawet swoich własnych potrzeb. Ogromny deficyt handlowy Chin świadczy o tym, że kraj ten stał się jednym z głównych graczy w światowym przemyśle chemicznym.

- **Sektor farmaceutyczny: Szwajcaria i Irlandia zyskują pozycję wiodących eksporterów**

W 2010 r. eksport produktów farmaceutycznych osiągnął wartość 463 miliardów EUR, wzrastając o 8% w porównaniu do roku 2007.

- Jeśli chodzi o eksport w sektorze farmaceutycznym, Europa utrzymała swoją dominującą pozycję. W największym stopniu przyczyniły się do tego Niemcy, największy eksporter leków na świecie, lecz pomogły także Szwajcaria i Irlandia: oba kraje odnotowały w latach 2007-2010 ponad 20-procentowy wzrost udziału w rynku i wykazują w tym sektorze znaczną nadwyżkę handlową.
- Stany Zjednoczone wciąż są największym rynkiem farmaceutycznym na świecie, a zarazem największym importerem. Japonia – która w omawianym okresie odnotowała większy wzrost importu produktów farmaceutycznych niż jakikolwiek inny kraj – nie znajduje się w czołówce eksporterów.

- **Dobra kapitałowe (inwestycyjne): Bilans handlowy Chin zaczyna się wyrównywać**

W roku 2010 światowy handel dobrami kapitałowymi¹ powrócił do poziomu zbliżonego pod względem wartości do wyniku odnotowanego w 2007 r. (ok. 1.300 miliardów dolarów).

- Pośród eksportów wiodącą pozycję nadal zajmują Niemcy: prześcignęły nawet Stany Zjednoczone, którym nie udało się jeszcze wrócić do poziomów z 2007 r., i Japonię.
- Krajami, które odnotowały największy wzrost eksportu dóbr kapitałowych w latach 2007-2010, są Chiny, Korea Południowa i Japonia. Pomogły im w tym przede wszystkim programy stymulujące gospodarkę wdrożone w latach 2009-2010. Ze względu na bardzo dobre wyniki Chin w zakresie eksportu tego rodzaju towarów do gospodarek wschodzących, kraj ten staje się coraz poważniejszym konkurentem zarówno dla państw europejskich, jak i Stanów Zjednoczonych.

- **Sektor motoryzacyjny: Niemcy zwiększają przewagę względem Japonii**

W 2010 r. eksport samochodów osiągnął wartość 1.000 miliardów EUR, czyli spadł o 16% względem roku 2007.

- W 2010 r. Niemcy potwierdziły swoją pozycję czołowego eksportera w sektorze motoryzacyjnym: ich udział w światowym eksporcie samochodów wyniósł 22%, osiągając wartość 215 miliardów dolarów. Pod względem wartości niemiecki eksport przewyższył dwukrotnie wynik Japonii i czterokrotnie Francji.
- Także Korea Południowa odnotowała silny wzrost eksportu. tj. o niemal 30% w porównaniu z rokiem 2007.
- Spadek japońskiego eksportu jest bezpośrednio związany z pogorszeniem koniunktury na rynku Stanów Zjednoczonych: w ciągu ostatnich czterech lat liczba sprzedanych aut spadła w USA z 17 milionów do 11,5 miliona.
- Choć wzrost chińskiego importu rzędu 120% robi wrażenie, a w 2010 r. Chiny zdobyły pozycję największego rynku samochodowego na świecie, ich udział w światowym imporcie wynosi zaledwie 4%, więc jest nadal bardzo niski.

Kwestie specjalizacji i uzależnienia od sektora kształtują się różnie w poszczególnych krajach

- Gospodarki Niemiec i Japonii są do siebie bardzo podobne. W przypadku obu krajów eksport zdominowany jest przez sektor dóbr kapitałowych i branżę samochodową.
- Profil eksportu Francji jest bardzo nietypowy: przeważają w nim chemikalia i produkty rolno-spożywcze.
- Wydaje się, że najbardziej globalny charakter ma handel produktami technologicznymi. Mają one znaczny udział w eksporcie Chin i znajdują się na samej górze listy towarów importowanych przez większość najważniejszych krajów, szczególnie Stany Zjednoczone.

¹ Do dóbr inwestycyjnych (kapitałowych) należą: sprzęt do produkcji energii (reaktory atomowe, kotły) / maszyny, sprzęt mechaniczny i silniki (wykorzystywane w metalurgii, specjalistyczne i przemysłowe ogólnego użytku) oraz ich komponenty, z wyłączeniem sprzętu do transportu powietrznego, kolejowego i morskiego.

- Choć zarówno Stany Zjednoczone, jak i Francja produkują samochody, są importerami w sektorze motoryzacyjnym. Uzależnienie USA od importu wynika ze spadku produkcji wewnętrznej w obliczu konkurencji ze strony japońskich producentów. Francja natomiast jest zmuszona importować samochody, ponieważ przeniosła produkcję aut z niskiego segmentu do krajów oferujących niższe koszty produkcji.
- Chiny są mocno uzależnione od importu chemikaliów i – w coraz większym stopniu – produktów rolno-spożywczych.

– Nasza analiza sektorowa demonstruje, że **zamiast zachwiać bilansami handlowymi na świecie, kryzys tak naprawdę jedynie umocnił dotychczasowe pozycje poszczególnych krajów** – twierdzi Karine Berger, Dyrektor Działu Zarządzania Rynkowego i Marketingu Strategicznego oraz Główny Ekonomista Euler Hermes.

Kontakt dla mediów:

Artur Niewrzędowski
TALKING HEADS PR
tel. 0509-433-874
e-mail: artur.niewrzędowski@thpr.pl

Euler Hermes jest liderem na rynku ubezpieczeń należności handlowych oraz jednym z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych i windykacji należności. Euler Hermes zatrudnia ponad 6 000 pracowników w 50 krajach. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania należnościami. Skonsolidowany obrót grupy Euler Hermes w 2010 roku wyniósł 2,15 miliarda euro. Euler Hermes rozwinął międzynarodową sieć nadzoru, która umożliwi analizę stabilności finansowej 40 milionów przedsiębiorstw. Grupa obejmuje swoimi gwarancjami transakcje handlowe na całym świecie na kwotę 633 mld euro.

Euler Hermes, członek gupy Allianz, jest notowany na giełdzie Euronext w Paryżu. Agencja Standard & Poor's przyznała grupie oraz należącym do niej spółkom zależnym rating AA-.

W Polsce grupa Euler Hermes jest obecna od 1999 roku. Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes SA oferuje ubezpieczenia należności handlowych oraz gwarancje ubezpieczeniowe. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Collections Sp. z o.o. oferuje windykację należności, raporty handlowe, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Obsługę klientów zapewnia Euler Hermes Services Sp. z o.o. Usługi doradztwa prawnego świadczy Euler Hermes, Mierzejewska - Kancelaria Prawna Sp. k.

Niektóre ze stwierdzeń zawartych w niniejszym materiale mogą wyrażać oczekiwania dotyczące przyszłości i inne prognozy oparte na aktualnych poglądach i założeniach kierownictwa i obciążone są znanym i nieznanym ryzykiem oraz niepewnością, które mogą spowodować, że faktyczne wyniki bądź wydarzenia będą się istotnie różnić od przedstawionych lub implikowanych w takich stwierdzeniach. Poza stwierdzeniami stanowiącymi prognozy z racji kontekstu przewidywania na przyszłość można rozpoznać po użyciu słów takich jak „może”, „będzie”, „powinno”, „oczekuje się”, „planuje się”, „zamierza się”, „przewiduje się”, „uważa się”, „szacuje się”, „potencjalny” lub „w dalszym ciągu” i podobnych wyrażań. Faktyczne wyniki bądź wydarzenia mogą się istotnie różnić od przedstawionych w takich stwierdzeniach za sprawą m.in. (i) ogólnych uwarunkowań ekonomicznych, w tym w szczególności uwarunkowań ekonomicznych w zakresie podstawowej działalności lub na podstawowych rynkach Grupy Euler Hermes, (ii) kształtowania się rynków finansowych, w tym rynków wschodzących, a także zmienności rynków, ich płynności i zdarzeń kredytowych, (iii) częstotliwości i wielkości szkód ubezpieczeniowych, w tym szkód wynikających z katastrof naturalnych oraz rozwoju wydatków szkodowych, (iv) wskaźników utrzymania polis, (v) zakresu niespłacenia kredytów, (vi) poziomów stóp procentowych, (vii) poziomów kursów walutowych, w tym kursu wymiany euro do dolara amerykańskiego, (viii) zmian konkurencyjności, (ix) zmian w przepisach prawnych i regulacjach, w tym konwergencji monetarnej i Europejskiej Unii Monetarnej, (x) zmiany w polityce banków centralnych i/lub rządów innych krajów, (xi) wpływu przejścia spółek, w tym związanych z tym kwestii integracji, (xii) reorganizacji i (xiii) ogólnych czynników konkurencyjności, w każdym przypadku na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i/lub globalnym. Prawdopodobieństwo wystąpienia bądź natężenia wielu z tych czynników może okazać się większe w wyniku działań terrorystycznych i ich konsekwencji. Grupa nie jest zobowiązana do uaktualniania żadnych odnoszących się do przyszłości stwierdzeń.